

Adrianna Siostrzonek-Sergiel

Niektóre zagadnienia udziału pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu karnym

Palestra 50/1-2(565-566), 25-33

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA UDZIAŁU POKRZYWDZONEGO Z ZABURZENIAMI PSYCHICZNYMI W POSTĘPOWANIU KARNYM

Jednym z założeń kodeksu postępowania karnego z 1997 roku było wzmocnienie pozycji pokrzywdzonego¹. Wzmocnienie to nastąpiło między innymi przez wprowadzenie dyrektywy takiego kształtowania postępowania karnego, aby uwzględniało prawnie chronione interesy pokrzywdzonego – art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., a także przez przyznanie pokrzywdzonemu szeregu uprawnień, które zwiększyły możliwość jego aktywnego udziału w postępowaniu, i to zarówno gdy pokrzywdzony występuje w charakterze strony, jak i wówczas gdy tego statusu sobie nie zapewnił. Udział pokrzywdzonego w postępowaniu wiąże się bezpośrednio z możliwością jego osobistego uczestniczenia w procesie, na co w wypadku pokrzywdzonych będących osobami fizycznymi niewątpliwie będzie miał wpływ ich stan zdrowia. Znaczenie będzie miało zarówno zdrowie fizyczne, jak i psychiczne, jednakże przedmiotem dalszych rozważań będą jedynie niektóre zagadnienia związane ze zdrowiem psychicznym pokrzywdzonego, a właściwie ochroną interesów pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu karnym. Będzie chodziło o pokrzywdzonego, który nie został ubezwłasnowolniony, albowiem, jak wiadomo, za pokrzywdzonego, co do którego zapadło orzeczenie sądu o ubezwłasnowolnieniu, działa jego przedstawiciel ustawowy lub opiekun. Należy zadać sobie pytanie, czy przepisy obowiązującego kodeksu postępowania karnego w sposób należyty ochronią interesy pokrzywdzonego, w sytuacji gdy jest nim osoba z zaburzeniami psychicznymi.

Użyte wyżej sformułowanie „osoba z zaburzeniami psychicznymi” nie zostało w prawie karnym zdefiniowane, dlatego na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto w ślad za ustawą o ochronie zdrowia psychicznego², iż osobą z zaburzeniami psychicznymi jest osoba:

¹ W. Daszkiewicz, *Pokrzywdzony przestępstwem (w:) Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, z. 14, Warszawa 1998, s. 139 i n.; K. Kurowska, *Konsensualne sposoby zakończenia postępowania karnego a sytuacja procesowa pokrzywdzonego*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4, s. 13 i 28; S. Steinborn, *Węzłowe problemy subsydiarnego oskarżenia posiłkowego*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 12, s. 63.

² Ustawa z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Dz.U. Nr 111, poz. 535 ze zm.

1. chora psychicznie (wykazująca zaburzenia psychiatryczne),
2. upośledzona umysłowo,
3. wykazująca inne zakłócenia czynności psychicznych, które zgodnie ze stanem wiedzy medycznej zaliczane są do zaburzeń psychicznych, a osoba ta wymaga świadczeń zdrowotnych lub innych form pomocy i opieki niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym lub społecznym³.

Na wstępie trzeba zauważyć, iż wprawdzie dyrektywa z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. skierowana jest do organów prowadzących postępowanie, to jednak z reguły ochroną interesów pokrzywdzonego najbardziej zainteresowany jest on sam, a czyni to w szczególności przez swoją obecność na rozprawach oraz składanie stosownych oświadczeń woli. Z uwagi na powyższe trzeba rozważyć dwie kwestie związane z osobistym uczestnictwem pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi w procesie, a mianowicie problem:

1. trudności w komunikowaniu się organu procesowego z pokrzywdzonym z zaburzeniami psychicznymi,
2. ważności złożonych przez takiego pokrzywdzonego oświadczeń woli.

Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym osobisty udział w postępowaniu karnym pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi, ale nie ubezwłasnowolnionego, jest w pełni dopuszczalny. Zdarzyć się jednak może, że rodzaj lub stopień zaburzeń psychicznych pokrzywdzonego będzie tak znaczny⁴, że nie będzie on zdolny do prawidłowego kierowania swoim postępowaniem. Organ procesowy może wówczas borykać się z trudnościami związanymi w szczególności z brakiem możliwości porozumienia się z pokrzywdzonym, składaniem przezeń niezrozumiałych wniosków lub oświadczeń, czasami wręcz absurdalnych, czy nawet agresywnością pokrzywdzonego. Istnieją także pewne sytuacje szczególne, które niejako „zmuszają” pokrzywdzonego (nawet niebędącego stroną) do udziału w procesie (np. udzielenie zgody na przekazanie ścigania – art. 591 § 2 k.p.k.), a pokrzywdzony nie podejmuje oczekiwanych działań i zachowuje się zupełnie biernie.

Dodatkowo takie zachowanie pokrzywdzonego może nie tylko utrudniać działania organu procesowego, ale wręcz narażać go w konkretnych sytuacjach na zarzut obrazy przepisów postępowania w związku z nieuwzględnieniem prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego. Trzeba bowiem jeszcze raz podkreślić, że obowiązek określony w art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., tj. obowiązek takiego kształtowania postępowania karnego, by uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, spoczywa na organie prowadzącym postępowanie karne. Zaburzenia psychiczne występujące u pokrzywdzonego mogą spowodować, że nie będzie on w stanie prawidłowo kierować swoim zachowaniem i tym samym realizować przyznanych mu przez kodeks postępo-

³ Art. 3 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy.

⁴ Na ten temat W. Daszkiewicz, *Głosa do wyroku SN z dnia 5 stycznia 1973 r., III KR 192/72*, „Państwo i Prawo” 1973, nr 8–9, s. 272.

wania karnego uprawnień. Pokrzywdzony może mieć trudności nie tylko z wykorzystaniem swych praw, ale w sytuacjach skrajnych może nie rozumieć nawet, w jakiej sytuacji procesowej się znajduje. Sąd zobowiązany jest wówczas do uwzględniania interesów pokrzywdzonego, co nie oznacza, że powinien działać na korzyść pokrzywdzonego. Wypada jednak uznać, że uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego obejmuje swym zakresem danie pokrzywdzonemu możliwości takiego uczestniczenia w postępowaniu, które zapewniłoby mu ochronę jego interesów. Sam udział w postępowaniu pokrzywdzonego, który z uwagi na zaburzenia psychiczne może mieć co najmniej ograniczoną możliwość ochrony swoich interesów, stanowi naruszenie dyrektywy z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., a w konkretnych wypadkach może nawet stanowić przyczynę odwoławczą, jeśli nieuwzględnienie interesów pokrzywdzonego będzie miało wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Po drugie, należy zwrócić uwagę na ryzyko uznania składanych oświadczeń woli przez pokrzywdzonych z zaburzeniami psychicznymi za procesowo nieskuteczne. Sam kodeks postępowania karnego milczy na temat ważności oświadczeń woli złożonych przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi, co nie oznacza, że nie ma co do tego wątpliwości. Wprawdzie Sąd Najwyższy, wypowiadając się w tej materii w 1973 roku⁵, potwierdził skuteczność czynności procesowej dokonanej przez osobę upośledzoną umysłowo, jednakże w literaturze prawniczej zdania na ten temat są podzielone. Po jednej stronie znajdują się zwolennicy poglądu traktującego oświadczenia osób z zaburzeniami psychicznymi za pozbawione wszelkiej wartości procesowej. Takiego zapatrywania wydaje się być np. M. Szerer, który, rozpatrując zagadnienie zgody świadka, co do którego stanu umysłowego istnieją wątpliwości, na przeprowadzenie ekspertyzy psychiatrycznej, uznał, że zgoda taka (czyli oświadczenie woli) nie posiada żadnej wartości, albowiem wypowiedzi osób „mogą mieć dla prawnika znaczenie wówczas tylko, gdy wyraził je człowiek psychicznie pełnowartościowy”⁶. Trzeba jednak zauważyć, że uznanie za bezwartościowe wszelkich oświadczeń woli złożonych przez osobę, co do której stanu psychicznego istnieją wątpliwości, jest poglądem zbyt daleko idącym i w efekcie dyskryminuje pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi. Co więcej, przyjęcie takiego poglądu *de facto* nie tylko nie będzie chronić interesów pokrzywdzonego, ale wręcz będzie stało w sprzeczności z dyrektywą z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.

Na drugim biegunie rozważań nad ważnością oświadczeń woli składanych przez osoby z zaburzeniami psychicznymi znajdują się autorzy, którzy opowiadają się za pełną ważnością tych oświadczeń, powołując się na okoliczność, iż osoby nieubezwłasnowolnione posiadają przecież pełną zdolność do czynności prawnych⁷. Choć

⁵ Wyrok SN z 5 stycznia 1973 r., III KR 192/72, OSNKW 1973, z. 4, poz. 49.

⁶ M. Szerer, *Badanie stanu umysłowego świadka*, „Nowe Prawo” 1959, nr 11, s. 1315.

⁷ Tak np. K. A. Kruk, *Zgoda pokrzywdzonego na przekazanie ścigania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 3, s. 65.

nie sposób nie zgodzić się z tym argumentem, to nie można jednak zapominać, że zdolność do czynności prawnych nie oznacza automatycznie ważności dokonanych czynności, albowiem każda czynność może być dotknięta wadą oświadczenia woli. W myśl art. 82 kodeksu cywilnego⁸ oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jest nieważne. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych⁹. Stosując w postępowaniu karnym rozwiązania zawarte w kodeksie cywilnym, należałoby przyjąć, że oświadczenia woli składane przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi mogą być uznane za nieważne jako dotknięte wadą oświadczenia woli. Idąc dalej, wątpliwości budzi także ważność samej czynności procesowej wynikłej z takiego oświadczenia. Nieważna jest bowiem czynność procesowa spowodowana uchybieniem przepisowi o charakterze stanowczym lub wadą oświadczenia woli¹⁰. Skoro więc w konkretnej sytuacji oświadczenie woli złożone przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi byłoby wadliwe, powodując nieważność tego oświadczenia, to także za nieważną należałoby uznać czynność spowodowaną tym oświadczeniem.

Na rozwiązania zawarte w kodeksie cywilnym zwrócił uwagę W. Daszkiewicz, który w glosie do przytoczonego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1973 r. zaproponował rozwiązanie pośrednie. Autor ten przyjął za S. Śliwińskim¹¹ koncepcję tzw. faktycznej zdolności działania polegającą na uznaniu, że możliwość skutecznego działania w procesie nie wynika jedynie z przesłanek prawnych, ale także z przesłanek faktycznych. Uczestnik postępowania może mieć pełną zdolność do czynności prawnych, ale na skutek nawet przemijających zaburzeń psychicznych jego faktyczna zdolność do składania oświadczeń woli może być ograniczona lub nawet wyłączona. Zdaniem W. Daszkiewicza skuteczność czynności podejmowanych w stanie zaburzeń psychicznych należałoby oceniać przez pryzmat owej faktycznej możliwości działania. Słuszna wydaje się teza autora glosy, iż czynności pokrzywdzonego, który nie jest ubezwłasnowolniony, są prawnie skuteczne tylko o ile stan zdrowia psychicznego pokrzywdzonego daje mu faktyczną możliwość działania w procesie¹². W ten sposób kwestia ważności oświadczeń woli

⁸ Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.

⁹ Na marginesie, kodeks cywilny określając szczególne formy „stanu wyłączającego świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli” posługuje się wyliczeniem podobnym do wyliczenia z art. 3 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

¹⁰ Więcej na temat nieważności czynności procesowych A. Kaftal, *Niektóre zagadnienia nieważności czynności procesowych*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 7, s. 122.

¹¹ S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1961, s. 166.

¹² W. Daszkiewicz, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 274.

osób z zaburzeniami psychicznymi byłaby rozstrzygana *in concreto* na płaszczyźnie wad oświadczeń woli, w szczególności wady, o której mowa w art. 82 k.c.¹³.

Jednocześnie W. Daszkiewicz przestrzega przed zbyt pochopnym wyciągnięciem z powyższej tezy wniosku, że organ procesowy powinien za każdym razem badać stan psychiczny osób działających w procesie. Należy bowiem pamiętać o domniemaniu faktycznym, iż osoby dokonujące czynności przed organem państwowym zdolne są pojmować znaczenie swoich oświadczeń i kierować swoim postępowaniem. Stwierdzenie przez organ procesowy niezdolności pokrzywdzonego do działania w procesie z powodu zaburzeń psychicznych mogłoby nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, np. gdy stan ten jest organowi znany z urzędu lub stał się dla organu procesowego oczywisty przy zetknięciu z pokrzywdzonym¹⁴.

Przyjmując zatem, że pokrzywdzony z zaburzeniami psychicznymi może być pozbawiony możliwości ochrony swoich interesów z powodu ograniczonej zdolności kierowania swoim postępowaniem oraz faktycznej zdolności do podejmowania skutecznych działań w procesie, należałoby zastanowić się, jak takiemu pokrzywdzonemu zapewnić ową ochronę interesów. Na problem ten zwróciła uwagę M. Lipczyńska, która rozpatrując zagadnienie udziału w postępowaniu w charakterze oskarżyciela prywatnego pokrzywdzonego o „wątpliwej poczytalności”, lecz nie ubezwłasnowolnionego, zaproponowała, by w takich przypadkach zawiadamić prokuratora, który mógłby przejąć sprawę oraz złożyć wnioski o ubezwłasnowolnienie i ustanowienie kuratora dla reprezentowania interesów pokrzywdzonego, a do tego czasu postępowanie należałoby zawiesić¹⁵.

Podobne rozwiązanie zaproponował Z. Martyniak, który zajmując się kwestią zdolności do czynności prawnej świadka „o niepełnej sprawności psychicznej”, postulował, aby w sytuacji, w której w procesie występuje osoba „psychicznie nie-sprawna”, ale nie ubezwłasnowolniona, na rozprawę wzywano osoby, pod których stałą pieczęć taka osoba pozostaje, a gdy takich brak, doraźnie wyznaczano kuratora do złożenia oświadczeń o charakterze procesowym¹⁶, gdyż, jak wiadomo, podmiot występujący w charakterze świadka składa nie tylko oświadczenia wiedzy, ale może także składać oświadczenia woli (np. oświadczenie o skorzystaniu z prawa odmowy zeznań).

¹³ Zagadnienie zdolności sądowej strony z zaburzeniami psychicznymi było przedmiotem rozważań również na gruncie procedury cywilnej, patrz M. Sawczuk, *Zdolność procesowa a stan psychiczny strony*, „Nowe Prawo” 1959, nr 10, s. 1208 i n. oraz powołana tam literatura; M. Piekarski, *Wpływ zakłócenia czynności psychicznych strony na tok procesu*, „Państwo i Prawo” 1961, nr 4, s. 91 i n.

¹⁴ W. Daszkiewicz, *Głosa...*, *op. cit.*, s. 275–276.

¹⁵ M. Lipczyńska, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977, s. 112.

¹⁶ Z. Martyniak, *Szczególne kategorie świadków w postępowaniu sądowym (w:) Świadek w procesie sądowym*, pod. red. S. Wąłtosia, Warszawa 1985, s. 320.

Wydaje się, że ten postulat został, przynajmniej częściowo, uwzględniony podczas prac nad ostatnią nowelizacją kodeksu postępowania karnego w 2003 r.¹⁷ Ustawa ta wprowadziła do art. 51 paragraf 3, zgodnie z którym w wypadku pokrzywdzonego będącego osobą nieporadną, w szczególności ze względu na wiek lub stan zdrowia, jego prawa może wykonywać osoba, pod której pieczęą pokrzywdzony pozostaje. Nie ulega wątpliwości, że owa nieporadność obejmuje między innymi nieporadność spowodowaną zaburzeniami psychicznymi.

W myśl aktualnie obowiązującego stanu prawnego mamy zatem sytuację, w której pokrzywdzony z zaburzeniami psychicznymi, ale nie ubezwłasnowolniony, może występować w postępowaniu karnym w trojaki sposób, a mianowicie: osobiście, poprzez osobę, pod pieczęą której pozostaje oraz poprzez ustanowionego przez siebie pełnomocnika.

Jak się zdaje, realizowanie praw pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi przez osobę, pod której pieczęą pokrzywdzony pozostaje, zmniejsza trudności związane z komunikowaniem się organu prowadzącego postępowanie z pokrzywdzonym. Uczestnictwo osoby wskazanej w art. 51 § 3 k.p.k. może wpływać uspokajająco na zachowanie pokrzywdzonego, a także ułatwić odbieranie składnych przez pokrzywdzonego wniosków czy oświadczeń.

Udział opiekuna faktycznego pozwoli również na uniknięcie niebezpieczeństwa uznania oświadczeń woli złożonych przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi za nieważne. Wydaje się, że będzie bez znaczenia, czy osoba sprawująca opiekę złożyła oświadczenie woli powtarzając je za pokrzywdzonym, czy też złożyła je z własnej inicjatywy, opiekun bowiem nie działa tutaj w roli tłumacza, lecz jako przedstawiciel procesowy pokrzywdzonego. Każde oświadczenie woli złożone przez osobę sprawującą faktyczną pieczę należy uznać za złożone przez podmiot do tego uprawniony, a zatem ważność oświadczenia woli nie będzie uzależniona od ewentualnej wady oświadczenia woli pokrzywdzonego.

Tu jednak rodzi się pytanie, czy podmiot określony w art. 51 § 3 k.p.k. może realizować w s z y s t k i e uprawnienia pokrzywdzonego. Jak bowiem wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego¹⁸, niektóre z tych praw może wykonywać tylko pokrzywdzony *sensu stricto*, tj. podmiot, który w rzeczywistości został pokrzywdzony wskutek przestępstwa¹⁹. Podobnie w orzeczeniu z 27 maja 2002 r.²⁰ Sąd Najwyższy uznał, iż wydanie wyroku w trybie art. 387 § 1 i 2 k.p.k. możliwe jest tylko wtedy, gdy wyrazi na to zgodę sam pokrzywdzony lub upoważniony do wyrażenia

¹⁷ Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. Nr 17, poz. 155.

¹⁸ Uchwała SN z 15 września 1999 r., I KZP 26/00, OSNKW 1999, z. 11–12, poz. 69.

¹⁹ Ewentualnie osoba najbliższa występująca w postępowaniu we własnym imieniu po śmierci pokrzywdzonego, patrz uchwała z 30 września 2003 r., I KZP 19/03, OSNKW 2003, z. 9–10, poz. 78.

²⁰ Wyrok SN z 27 maja 2002 r., II KKN 371/00, <http://www.sn.pl/orzecznictwo/0209/index.html>.

takiej zgody przedstawiciel pokrzywdzonego. Ten ostatni z tym jednak zastrzeżeniem, że wola pokrzywdzonego będzie jednoznacznie wynikała z treści upoważnienia udzielonego przez pokrzywdzonego swojemu przedstawicielowi, a tu w rachubę wchodzi znowu kwestia ważności oświadczeń pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi²¹. Jak wynika z powyższego, do dokonania niektórych czynności i tak będzie potrzebne działanie samego pokrzywdzonego lub przynajmniej złożenie oświadczenia woli określonej treści, tu zaś w rachubę ponownie wchodzi ryzyko uznania oświadczenia woli za nieważne jako dotknięte wadą.

Odpowiedzi na pytanie o zakres uprawnień opiekuna faktycznego należy poszukiwać w literalnej wykładni przepisu art. 51 § 3 k.p.k., który jednak nie dokonuje rozróżnienia praw pokrzywdzonego na te, które może realizować tylko on sam i te, które realizować może również opiekun niepełnosprawnego pokrzywdzonego. Tym samym trzeba uznać, iż opiekun faktyczny może realizować wszelkie prawa przyznane pokrzywdzonemu, tak jak wszelkie prawa pokrzywdzonego może realizować jego przedstawiciel ustawowy.

Na marginesie tych uwag zastrzeżenia budzi redakcja § 3, zwłaszcza w świetle okoliczności, że paragraf ten usytuowany jest zaraz za paragrafem dotyczącym przedstawicieli ustawowych. Umieszczenie § 3 mogłoby sugerować, że opiekun osoby nieporadnej działa na takiej zasadzie jak opiekun wskazany w § 2 art. 51 k.p.k., czyli zamiast, a nie obok pokrzywdzonego, co w wypadku pokrzywdzonego nieporadnego, jednak posiadającego zdolność do czynności prawnych, jest niedopuszczalne. Przeredagowanie treści § 3 poprzez dodanie po słowach „jego prawa może wykonywać” wyrażenia „obok pokrzywdzonego” całkowicie rozwiązałoby ewentualne wątpliwości.

Podobnie jak w wypadku reprezentowania praw pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi przez osobę, pod której pieczęcią pokrzywdzony pozostaje, również i udział pełnomocnika w dużej mierze pozwoli na rozwiązanie problemu z komunikowaniem się z pokrzywdzonym. Reprezentowanie pokrzywdzonego przez pełnomocnika stanowi nie tylko pewne ułatwienie dla organu procesowego, ale również oddala ryzyko narażenia się na zarzut obrazy przepisów postępowania w związku z nieuwzględnieniem prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego.

Fakt ustanowienia przez pokrzywdzonego pełnomocnika nie rozwiązuje jednak kwestii ważności oświadczeń woli składanych przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi. Przede wszystkim wątpliwości budzi ważność samego oświadczenia woli o ustanowieniu pełnomocnika, złożonego przez po-

²¹ Obecnie k.p.k. nie uzależnia instytucji dobrowolnego poddania się karze od wyraźnej zgody pokrzywdzonego, lecz od niezłożenia przez niego sprzeciwu. Podobnie jednak jak dotychczas, ustawa mówi o braku sprzeciwu „pokrzywdzonego”, a nie jego pełnomocnika, zatem w dalszym ciągu pozostają aktualne wątpliwości co do tego, czy sprzeciw, tak jak uprzednio zgoda, może zostać złożony tylko przez pokrzywdzonego, czy dopuszczalne jest złożenie sprzeciwu przez jego pełnomocnika.

krzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi. Art. 89 k.p.k. w kwestiach nieuregulowanych, a dotyczących pełnomocnika, odsyła do przepisów postępowania cywilnego. W sprawie ważności oświadczenia woli o ustanowieniu pełnomocnika mamy zatem odesłanie między innymi do przepisu art. 82 kodeksu cywilnego, o którym była już wcześniej mowa, a który czyni nieważnymi oświadczenia woli składane w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie lub wyrażenie woli.

Sposobem na uniknięcie ryzyka uznania ustanowienia przez pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi pełnomocnika za nieważne byłoby wprowadzenie znanej już we wcześniejszych regulacjach postępowania karnego²² instytucji pełnomocnika z urzędu. Zasadniczą jednak wadą tego rozwiązania jest podniesienie kosztów postępowania, dodatkowo zaś, jak już wyżej wskazano, niektóre prawa pokrzywdzonego mogą być realizowane tylko przez niego osobiście. Mimo wszystko wprowadzenie instytucji tzw. „pełnomocnika niezbędnego” dla pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi wydaje się rozwiązaniem godnym zwrócenia uwagi ustawodawcy. Słusznie bowiem zaznacza W. Posnow, że ochrona interesów pokrzywdzonego może przejawiać się koniecznością udziału pełnomocnika w związku z możliwością zastosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.) oraz prowadzenia postępowania mediacyjnego w związku z warunkowym umorzeniem postępowania (art. 341 § 3 w zw. z art. 414 k.p.k.)²³. Reprezentowanie praw pokrzywdzonego przez pełnomocnika uzasadniają także względy, na które zwrócił uwagę R. Kmiecik, zauważając, że zachowanie pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa, a także ustalenie jego cech osobowych, może stanowić w procesie przedmiot ustaleń faktycznych, albowiem oskarżony w konkretnych przypadkach może być zainteresowany udowodnieniem, że działał w obronie koniecznej. Wówczas oskarżony będzie dążył do wykazania negatywnych cech pokrzywdzonego, takich jak agresywność, gwałtowność, skłonność do perwersji²⁴, a trzeba przecież pamiętać, że zachowanie osób z zaburzeniami psychicznymi często charakteryzuje się takimi właśnie cechami. Wprowadzenie instytucji pełnomocnika niezbędnego poparł również C. Kulesza, argumentując, że zwiększy to rolę pokrzywdzonego w procesie, jednocześnie nie pogarszając zbyt-
nio pozycji oskarżonego²⁵.

²² Instytucję pełnomocnika z urzędu dla pokrzywdzonego działającego w charakterze oskarżyciela lub powoda cywilnego przewidywał art. 91 kodeksu postępowania karnego z 19 marca 1928 r., Dz.U. Nr 33, poz. 313.

²³ W. Posnow, *Pełnomocnik w procesie karnym (uwagi na tle regulacji w k.p.k. z 1997 r.)* (w:) L. Bogunia, *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wrocław 1997, s. 149.

²⁴ R. Kmiecik, *Ofiara przestępstwa jako źródło dowodu i strona w publicznoskargowym postępowaniu karnym*, „Przegląd Policyjny” 1992, nr 1, s. 82.

²⁵ C. Kulesza, *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym w świetle zasady legalizmu ścigania*, *Studia Iuridica*, tom XXXIII 1997, s. 136.

Na koniec należy zwrócić uwagę na fakt, że zarówno udział pełnomocnika, jak i osoby, pod której pieczę pozostaje pokrzywdzony z zaburzeniami psychicznymi, ma charakter fakultatywny. Pokrzywdzony tylko „może” ustanowić pełnomocnika, podobnie jak i jego prawa jedynie „mogą” być realizowane przez osobę, pod której pieczę pozostaje. Istnieje więc realna możliwość, że pokrzywdzony z zaburzeniami psychicznymi będzie jednak brał udział w procesie sam, a tym samym aktualne stają się zasygnalizowane powyżej problemy związane z zapewnieniem pokrzywdzonemu ochrony jego interesów. Może należałoby skorzystać z rozwiązania zaproponowanego przez W. Daszkiewicza, który wskazuje na możliwość przyznania prokuratorowi prawa do ingerencji w realizowanie praw pokrzywdzonego, w sytuacji gdy w postępowaniu karnym występuje pokrzywdzony z zaburzeniami psychicznymi²⁶. Rozwiązanie takie znajduje uzasadnienie w świetle istniejących już regulacji dających prokuratorowi prawo wykonywania praw nieżyjącego pokrzywdzonego w razie braku lub nieujawnienia osób najbliższych (art. 52 § 1 k.p.k.), prawo wszczęcia lub wstąpienia do postępowania w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 60 § 1 k.p.k.), czy prawo wytoczenia powództwa cywilnego na rzecz pokrzywdzonego (art. 64 k.p.k.), choć trzeba dodać, że w literaturze prawniczej kwestia rozumienia zakresu uprawnień prokuratora wykonującego prawa pokrzywdzonego jest niejednolita²⁷.

Konkludując powyższe rozważania, trzeba stwierdzić, że istnieją istotne braki w aktualnym stanie prawnym w kwestii ochrony w postępowaniu karnym interesów pokrzywdzonego z zaburzeniami psychicznymi, ale nie ubezwłasnowolnionego. Należałoby wprowadzić w polskim kodeksie postępowania karnego zapis będący chociażby wskazówką dla organu procesowego, jak ma się zachować w kontekście dyspozycji z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. w sytuacji gdy stwierdzi, że biorący udział w postępowaniu pokrzywdzony jest osobą z zaburzeniami psychicznymi. Konieczność uregulowania tej kwestii dyktują także dalsze tendencje do wzmocnienia roli pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, czego wyrazem jest wspomniana już nowelizacja kodeksu postępowania karnego z 2003 r., przyznająca pokrzywdzonemu prawo składania wniosku lub udzielenia zgody na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego (art. 23a § 1 k.p.k.), czy prawo do udziału w posiedzeniach sądu (art. 341 § 1 i art. 343 § 5 k.p.k.).

²⁶ W. Daszkiewicz, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 277.

²⁷ Więcej na ten temat T. Bojarski, *Pokrzywdzony w procesie karnym*, *Annales UMCS, Sectio G*, Vol. XXXIX, Lublin 1992, s. 7; A. Cader, *Strony zastępcze i strony nowe w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego, t. XI, 2002, s.152 i n. oraz powołana tam literatura; R. Kmiecik, *Posiłkowe oskarżenie zastępcze w sprawie o przestępstwo publicznoskargowe. Uwagi na tle kodeksu postępowania karnego z 1997 r.* (w:) *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga pamiątkowa ku czci prof. Wiesława Daszkiewicza*, T. Nowak (red.), Poznań 1999, s. 310 i n.; S. Steinborn, *Węzłowe problemy...*, *op. cit.*, s. 92 i n. oraz cytowana tam literatura.